

W dniu 29.09.2010 r. wychowawczynie klasy I a – Alina Jurkowska ze swoją klasą oraz pedagog szkolny – Anna Mazurek i psycholog szkolny – Hanna Kosińska wyjechały do gospodarstwa agroturystycznego w Bogdańczowicach, by w otoczeniu natury przeprowadzić zajęcia integracyjne. Wprawdzie pogoda pozostawiała wiele do życzenia, ale chłód i deszcz nie ostudziły zapału uczestników wycieczki do aktywnego udzielania się w różnych formach proponowanych im zajęć.

Scenariusz zajęć integracyjnych opracowały pedagog szkolny Anna Mazurek i psycholog szkolny Hanna Kosińska, a w prowadzeniu ćwiczeń współuczestniczyła wychowawczynie klasy I a – Alina Jurkowska.

W ramach zajęć integracyjnych przeprowadzono ciekawe ćwiczenia: „Kwiatek różnic i podobieństw” – opracowane przez psychologa szkolnego oraz „Wspólny dom” – przygotowane przez pedagoga szkolnego. Uczniowie z chęcią wykonywali ćwiczenia, przy okazji których było dużo śmiechu i zabawy, co zostało zarejestrowane na zdjęciach.

Właściciele gospodarstwa agroturystycznego p. Stodoła zapewnili swoim gościom różnego rodzaju atrakcje takie jak: rzut podkową do celu z uwzględnieniem różnego stopnia trudności (zwycięzcy konkursu otrzymali w nagrodę podkowy na szczęście), elementy hipoterapii – przejażdżka uczniów na koniku huculskim, który cieszył się ogromnym wzięciem i sympatią wszystkich uczestników wycieczki. Oprócz konika huculskiego w gospodarstwie były inne zwierzęta: konie, krowa, rozbrykane koty, śmieszna koza, białe gołębie i wiekowy, pocziwy pies bernardyn.

Ruch na świeżym powietrzu zaostrzył apetyt – wszyscy pałaszowali pyszny wiejski chleb ze smalcem, kielbaski z grilla, świeżutkie, pachnące rogaliki, popijając gorącą herbatą.

Na zakończenie zajęć uczniowie oddając losowo swoje głosy na kartkach wybrali osobę, która była najbardziej pomocna podczas pobytu w Bogdańczowicach – okazała się nią jedna z nielicznych w tej klasie koleżanek, która w nagrodę za swoją koleżeńską postawę otrzymała

zestaw kolorowych mazaków i kredek.

Miłe otoczenie, ciekawe zajęcia, sympatyczna atmosfera sprawiły, że kilka godzin pobytu w gospodarstwie agroturystycznym minęło w oka mgnieniu i trzeba było wracać do Kluczborka.

Może tu jeszcze kiedyś wpadniemy...

opracowała

psycholog szkolny

mgr Hanna Kosińska

{morfeo 39}

[więcej w galerii zdjęć](#)